

Znani o Nagrodzie

Piotr Chmieliński, jeden z odkrywców kanionu rzeki Colca i pierwszy człowiek, który spłynął Amazonkę kajakiem oraz pontonem od jej źródeł aż do samego ujścia, członek Kapituły Kolosów:

Nagroda im. Andrzeja Zawady to bardzo prestiżowe wyróżnienie, myślę, że jedno z najważniejszych w Polsce dla młodych, ambitnych podróżników i eksploratorów. O jego wartości stanowi nie tyle kwota, która oczywiście jest istotnym wsparciem dla wysiłków przy organizacji podróży, co fakt uznania dla osiągnięć młodych ciekawych świata ludzi, realizujących swoje pasje i marzenia, podejmujących trudne z różnych względów wyzwania. Poza tym dopinguje do rozwijania zainteresowań, poznawania nowych miejsc, ludzi, kultur. Myślę, że ta nagroda jest niezwykle potrzebna, bo działa jak bodziec pobudzający do działania i osiągania zamierzonych celów.

Spośród dotychczas nagrodzonych osób bardzo zaimponowali mi uczestnicy nagrodzonego potem Kolosem rejsu jachtem „Stary”, którzy otrzymali grant w roku 2005 na projekt przepłynięcia Przejścia Północno-Zachodniego. Rok później pokonali tę trudną trasę, płynąc ze wschodu na zachód. Innym bardzo ciekawym projektem, który został nagrodzony i zrealizowany, była wyprawa członków AKT „Watra” do kanionu rzeki Colca w roku 2009. Młodzi podróżnicy przemierzali ostatni niepokonany odcinek kanionu.

Oczywiście, gdy patrzę na tych wszystkich młodych ludzi, którzy opowiadają o swoich podróżach, przeżyciach i przygodach, przypominam sobie też moje wyprawy. Co nas łączy? Przede wszystkim pasja, radość, jaką daje podróżowanie i poznawanie świata oraz konsekwencja w realizacji celów. Organizując wyprawę Canoandes’79 napotykalismy na inne, pewnie trudne dziś do wyobrażenia dla młodych ludzi, przeszkody. Na przykład z otrzymaniem paszportów lub pozwoleń na wyjazd z kraju. Nie dysponowaliśmy sprzętem technicznym czy elektronicznym, który teraz jest wśród podróżników powszechny. Ale to nieważne – i tak jesteśmy podobni. Bo dla wszystkich generacji eksploratorów najważniejsza jest przygoda.

Leszek Cichy, pierwszy zimowy zdobywca Mount Everest i pierwszy polski zdobywca Korony Ziemi, członek Kapituły Kolosów:

Nagroda im. Andrzeja Zawady jest bardzo inspirująca, bo przyznajemy ją przede wszystkim za pomysł. Co roku możemy nagrodzić wyłącznie jeden, ale do skutku dochodzą też przecież inne – zgłoszone do konkursu, również znakomite, które nie raz przegrały w naszej ocenie tylko o włos. Dzięki temu już samo istnienie tej nagrody, świadomość młodych podróżników, że mogą się do niej zgłosić, sprawia, że powstają nowe, ambitne pomysły wypraw, z których wiele jest potem realizowanych.

My, decydując o przyznaniu grantu, musimy brać pod uwagę, by to były pomysły również realne. Chcemy bowiem pomagać finansować przedsięwzięcia, które mają szanse na powodzenie, i to, patrząc z perspektywy czasu, nam się udaje. Co ponadto ważne, we wszystkich wypadkach, nagrodzone wyprawy zakończyły się bezpiecznie.

Czy mogę porównać dzisiejszych młodych podróżników do siebie, gdy zaczynałem się wspinać? To trudne, bo minęło naprawdę sporo czasu. Aż strach pomyśleć, ale prawie czterdzieści lat. Wydaje mi się, że dziś młodzi ludzie są bardziej świadomi świata. Więcej o nim wiedzą, dzięki czemu widzą też więcej możliwości. Poza tym teraz Polacy są wreszcie

obywatelami świata. Nie ma dla nas żadnych granic, oprócz granicy wyobraźni (oczywiście, jeśli odejmiemy kwestię możliwości finansowych oraz wydolności fizycznej).

Nie widzę też żadnych różnic między młodymi podróżnikami z Polski a podobnymi im młodymi ludźmi z innych krajów. U jednych i u drugich, u wszystkich: ta sama idea, ta sama myśl, to samo szukanie czegoś nowego w coraz mniejszym, coraz bardziej poznanym i coraz łatwiej dostępnym świecie.

kpt. Krystyna Chojnowska-Liskiewicz, pierwsza kobieta, która samotnie opłynęła świat jachtem żaglowym:

W dzisiejszych czasach młodzi ludzie, którzy chcą robić ambitne, ciekawe rzeczy, wcale nie są w łatwiejszej sytuacji niż my, osoby z mojego pokolenia, gdy zaczynaliśmy. Dawniej, jeśli ktoś marzył o pływaniu na jachcie, zgłaszał się do klubu żeglarskiego i pod warunkiem, że miał dość pasji, chęci i był pracowity, mógł to marzenie spełnić. A dziś? Sama ambicja już nie wystarczy. Do wszystkiego potrzebne są jeszcze pieniądze.

Z tego powodu Nagroda im. Andrzeja Zawady to znakomity i bardzo potrzebny bodziec dla tych wszystkich, którym pieniędzy brakuje, za to nie brakuje pomysłów. I to pomysłów naprawdę godnych wsparcia i nagłaśniania, bo chodzi tu przecież o działania wyłamujące się ze schematów i zupełnie inne od tego, co robi na co dzień ze swoim życiem bierny tłum. Na tle reszty społeczeństwa młodzi ludzie, którzy podejmują ambitne przedsięwzięcia podróżnicze i rzucają wyzwanie naturze, są zjawiskiem wyjątkowym: dają z siebie naprawdę dużo, by zrobić coś, co raczej na pewno nie przyniesie im pieniędzy, a i sławę da najwyżej w ograniczonym zakresie. Ale nie rezygnują, bo mają pasję. Istnienie Nagrody im. Andrzeja Zawady jest więc także czynnikiem mobilizującym. Zarówno pozwala przezwyciężyć barierę finansową, jak i pokazuje, że można i warto.

Maciej Kuczyński, współtwórca taternictwa jaskiniowego w Polsce, kierownik międzynarodowych wypraw speleologicznych, odkrywca najstarszych jaskiń na świecie

Obecna formuła Nagrody im. Andrzeja Zawady być może zostanie w przyszłości ulepszona i poszerzona, na razie jednak ta, która jest, się sprawdza. Spośród nagrodzonych dotąd przedsięwzięć najbardziej konkretne i wymierne były projekty alpinistyczne. Ich autorzy zwykle najlepiej spełniali oczekiwania Kapituły, nierzadko je przewyższając, jak Sylwia Bukowicka, która po zdobyciu Nagrody wspięła się na dwa ośmiotysięczniki w jednym roku.

Istnienie Nagrody im. Zawady jest dla środowiska podróżniczego ważne również z tego względu, że dziś często brakuje wyprawom młodych ludzi konkretnego celu eksploracyjnego, badawczego czy zdobywczego, co było raczej nie do pomyślenia w moich czasach. Nagroda mobilizuje do tego, by podróży nadać głębszy sens, by była ona czymś więcej niż tylko przemierzaniem kolejnych kilometrów trasy, przez następujące po sobie kraje.

Opublikowano: 14.09.2011 13:37

Autor: Administrator

Zaktualizowano: 31.10.2018 10:09

Zmodyfikował: Estera Grubert

Źródło: <https://www.gdynia.pl/o-gdyni/nagroda-im-andrzeja-zawady-2,7372/znani-o-nagrodzie,490895>